

UZASADNIENIE

K. G. (1) została oskarżona o to, że:

1. w grudniu 2011r. w M., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w związku z pełnieniem funkcji publicznej nauczyciela uzależniała wykonanie czynności służbowej – wystawienia ocen pozytywnych od otrzymania korzyści majątkowej – pieniędzy za materiały do wyboru bombek świątecznych w kwotach od 3 do 20 zł przyjętych od uczniów Zespołu Szkół Nr (...) tj. w kwocie 10 zł od – Ł. Ż., A. M. (1), B. K., P. G., S. B., Ariety G., K. B., I. S., A. S. (1), A. G. (1), C. C., O. S., D. B., K. S. (1), B. L., E. M. (1), M. T. (1), S. O., M. B., A. S. (2), P. S. (1), D. S. (1), M. S., R. C., P. J., P. W. (1), K. G. (2), O. G., D. C., S. K., J. K., K. Z., A. S., A. M. (2), W. T., D. P., Ł. D., D. G., J. M., P. W. (2), S. J., D. L., A. G. (2), K. M. (1), K. N., K. G. (3), P. S. (2), D. D., A. M. (3), O. M., P. K., K. P., P. R., R. G., D. K., K. K., K. S. (2), E. M. (2), D. S. (2), Ł. C., w kwocie 6 zł od I. W., M. M. (1) i J. B., w kwocie 5 zł – od D. T., w kwocie 3 zł – od K. M. (2) oraz w kwocie 20 zł – od P. S. (3), tj. na łączną kwotę 640 zł, tj. o przestępstwo z art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
2. w czerwcu 2010r. w M. woj. (...) w związku z pełnieniem funkcji publicznej nauczyciela uzależniła wykonanie czynności służbowej – wystawienia ocen pozytywnych od otrzymania korzyści majątkowej od uczniów klas II Technikum Budowlanego i Ochrony (...), tj. rolet wartości 250 zł zakupionych w dniu 26 czerwca 2010r. przez P. G., D. G., K. G. (4), M. H., M. M. (1), J. M., K. M. (2), M. T. (2), O. S., A. C., P. M. oraz M. W., tj. o przestępstwo z art. 228 § 4 k.k.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2016r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 545/12, Sąd Rejonowy w Myszkowie:

1. oskarżoną K. G. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanych jej aktem oskarżenia czynów;
2. na mocy art. 29 ust. 1 Ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. G. kwotę 2016,00 złotych z tytułu kosztów obrony z wyboru udzielonej oskarżonej;
3. na mocy art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł oskarżyciel publiczny. Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej zarzucił mu błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mające wpływ na jego treść, polegające na wyrażeniu błędnego, stojącego w sprzeczności z treścią art. 399 § 1 k.p.k. i art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poglądu, że zmiana opisu czynu zarzucanego K. G. (5) w punkcie I aktu oskarżenia z art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k., stanowiłaby wyjście poza granice oskarżenia oraz wynikające z dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, polegające na wyciągnięciu błędnych wniosków z przeprowadzonej analizy zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji wadliwym uznaniu, że zebrane w sprawie dowody nie pozwalają na przypisanie K. G. (1) popełnienia zarzucanych jej przestępstw z art. 228 § 4 k.k., w sytuacji gdy zeznania świadków ocenione we wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego wskazują na sprawstwo i winę oskarżonej w zakresie zarzucanych jej przestępstw.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i skazanie oskarżonej za zarzucane jej przestępstwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona w sprawie przez oskarżyciela publicznego okazała się zasadna i skutkowałą uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do czynu zarzucanego oskarżonej w pkt 1 aktu oskarżenia, Sąd podziela argumentację skarżącego co do błędnej oceny Sądu Rejonowego, że zmiana opisu czynu byłaby w tym przypadku wyjściem poza granice zaskarżenia.

Należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności czynu zarzucanego oskarżonej. Ustalenia te są oparte na prawidłowo zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów i przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne. Należy też zwrócić uwagę, że rozbieżności w zeznaniach tak dużej ilości świadków są naturalne i świadczą raczej o ich spontaniczności i wiarygodności. Różnice dotyczące tego, na jaki cel miały zostać przeznaczone pieniądze ze sprzedaży bombek, czy należało przynieść wykonaną przez siebie bombkę, czy tylko zysk ze sprzedaży, i tego za co dokładnie miała należeć się ocena pozytywna spowodowane są tym, że różny był stopień skupienia uczniów podczas lekcji, ich zainteresowanie tematem robienia bombek, różne zdolności percepcji, a dodatkowo niektórzy uczniowie historię znali tylko ze słyszenia, co mogło w różnym stopniu wpłynąć na odbiór sytuacji. Jednak nieścisłości w zeznaniach świadków nie były w stanie obalić tego, że ewidentnie oskarżona zaproponowała na forum klasy wystawienie ocen pozytywnych w zamian za przyniesienia jej pieniędzy ze sprzedaży bombek. Nie budzi wątpliwości, że oskarżona zakupiła materiały do zrobienia bombek, które następnie sprzedała uczniom. Ze sprzedaży tej nie miała zysku. Kluczowe w sprawie jest ustalenie, iż oskarżona wskazała uczniom, że powinni oni sprzedać zrobioną przez siebie bombkę za kwotę minimum 10 złotych i przekazać jej pieniądze pochodzące ze sprzedaży, od czego uzależniała uzyskanie oceny pozytywnej. Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy dokonał jednak błędnej oceny prawnej wskazując, że chociaż powyższe zachowanie oskarżonej mogłoby być rozpatrywane w kategoriach czynu, o którym mowa w art. 228 § 4 k.k. to przypisanie go oskarżonej stanowiłoby wyjście poza zarzut postawiony aktem oskarżenia. Sąd musiałby bowiem opisem czynu objąć ciąg dalszy zadania zleconego uczniom, które czasownikowo nie zostało objęte zarzutem. Z takim rozumowaniem nie sposób się jednak zgodzić. Słuszna w tym zakresie jest argumentacja prokuratora przedstawiona w apelacji i stwierdzenie, że Sąd Rejonowy powinien przypisać oskarżonej czyn zarzucany jej w pkt 1 aktu oskarżenia, modyfikując przy tym jego opis poprzez zmianę sformułowania „(...) od otrzymania korzyści majątkowej – pieniędzy na materiały do wyrobu bombek świątecznych w kwotach od 3 do 20 zł (...)” na sformułowanie „(...) od otrzymania korzyści majątkowej – pieniędzy pochodzących ze sprzedaży wykonanych bombek świątecznych (...)”.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że cała wypowiedź oskarżonej, dotycząca zarówno możliwości kupienia od niej materiałów, jak i przekazania jej pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży już gotowych bombek, była jednym zdarzeniem historycznym. Brak przytoczenia całości wypowiedzi oskarżonej w akcie oskarżenia nie niweczy możliwości przypisania jej przestępstwa, gdy całe zdarzenie prowadzić miało w zamiarze oskarżonej do osiągnięcia korzyści majątkowej.

Należy przyznać słuszność skarżącemu, że powyższa modyfikacja opisu czynu nie doprowadziłaby do wyjścia poza ramy określone zarzutem. Odnośnie powyższego zagadnienia ukształtowała się bogata linia orzecnicza Sądu Najwyższego. Zwraca się zwłaszcza uwagę, że ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. To w trakcie postępowania sądowego muszą zostać ostatecznie wyjaśnione wszelkie okoliczności faktyczne czynu i ustalona prawidłowa kwalifikacja prawna. Nie ogranicza tego zwłaszcza zasada skargowości. Sąd nie jest więc związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela. Sąd orzekający w sprawie wiąże jedynie zdarzenie historyczne, rozumiane jako opis określonych faktów z przeszłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 r., II KK 234/14, OSNKW 2015/2/14, KZS 2015/3/13, Biul.PK 2014/10/12-14, Biul.SN 2015/2/17-18). O zakresie oskarżenia nie decyduje opis, ani też zaproponowana aktem oskarżenia kwalifikacja prawna. Sąd orzekający nie tylko może, ale i jest zobowiązany zmienić te elementy, jeśli na to wskazują ustalenia faktyczne, których należy dokonać na podstawie wyników przewodu sądowego. Warunkiem dokonania zmian w opisie czynu jest jedynie, by nie istniały wątpliwości, co do tego, że przedmiotem orzekania było to samo w sensie historycznym zdarzenie, które opisane zostało w akcie oskarżenia. Granice aktu oskarżenia wyznacza zatem zdarzenie historyczne zarzucone w skardze, które obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne i jest ono pojęciem o szerszym znaczeniu niż pojęcie „czynu” oskarżonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., V KK 18/13, LEX nr 1312595, postanowienie Sądu Najwyższego dnia 19 lutego 2014 r. II KK 360/13, LEX nr 1441271).

Fakt, że oskarżona nie uzyskała korzyści majątkowej ze sprzedaży materiałów przeznaczonych na wyrób bombek, a chciała taką korzyść uzyskać ze sprzedaży już wykonanych przez uczniów bombek, co nie zostało ujęte w opisie czynu zarzucanego oskarżonej w akcie oskarżenia, nie może prowadzić do jej uniewinnienia, w konsekwencji przyjęcia, że nie popełniła ona zarzucanego jej czynu. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że oskarżona uzależniała wykonanie czynności służbowej, polegającej na wystawieniu oceny pozytywnej, od otrzymania korzyści majątkowej, co też przyznał w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy. Na skutek przywołania w zarzucie aktu oskarżenia jedynie pierwszej części skierowanej do uczniów wypowiedzi oskarżonej, zawierającej propozycję uzyskania pozytywnej oceny z matematyki w zamian za zakup materiałów do wytworzenia bombek świątecznych, przy jednoczesnym pominięciu drugiej części wypowiedzi oskarżonej K. G. (1), w której zawarła ona propozycję wystawienia oceny w zamian za wręczenie jej kwoty 10 złotych uzyskanej ze sprzedaży bombki świątecznej, nie doszło do zmiany charakteru zachowania oskarżonej. Zdarzeniem historycznym podlegającym ocenie i wyznaczającym granice i zakres postępowania jurysdykcyjnego jest całość wypowiedzi oskarżonej K. G. (1) skierowana do uczniów zawierająca propozycję otrzymania oceny pozytywnej (bądź ocen pozytywnych) z matematyki, w zamian za zakup materiałów do wytworzenia bombek świątecznych oraz za przekazanie pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży bombek. Było to bowiem jedno zdarzenie faktyczne, zaistniałe w tym samym czasie, przy uwzględnieniu, że ta sama wypowiedź była kilkakrotnie powtarzana w różnych klasach, a nade wszystko objęte jednym zamiarem, przy wykorzystaniu tej samej sposobności. Zauważyć w tym miejscu trzeba, że dopiero na etapie postępowania sądowego udało się ustalić, co konkretnie miało przysporzyć oskarżonej korzyść i że była to nie sprzedaż materiałów na bombki, a przekazanie nauczycielce sum uzyskanych przez uczniów z ich sprzedaży. Ponadto wypowiedź oskarżonej składała się właśnie z dwóch elementów – zachęcenia do zakupu materiałów na bombki i uzależnienia uzyskania pozytywnej oceny od przyniesienia jej zysku ze sprzedaży. W takiej sytuacji, biorąc pod uwagę że cała wypowiedź nauczycielki kierowana do uczniów była jednym zdarzeniem faktycznym, należało uznać, że Sąd Rejonowy był zobowiązany do odpowiedniej modyfikacji opisu czynu, gdy doszedł do wniosku że oskarżona swoim działaniem wypełniła znamiona przestępstwa.

Zaznaczyć trzeba, że przedmiotem postępowania karnego nie jest w żadnym razie opis czynu zawarty w akcie oskarżenia, a zachowanie oskarżonego rozumiane jako pewne zdarzenie historyczne. To zachowanie podlega badaniu w trakcie postępowania sądowego w kontekście spełnienia znamion czynu zabronionego. Gdy sąd orzekający dojdzie do przekonania, że zachowanie to miało inny przebieg, niż opisany w akcie oskarżenia i wypełnia znamiona przestępstwa, ma obowiązek dokonać odpowiedniej modyfikacji opisu czynu i ewentualnie również kwalifikacji prawnej.

W przedmiotowej sprawie taka sytuacja miała miejsce. Aktem oskarżenia zostało bowiem objęte zdarzenie polegające na tym, że oskarżona w celu uzyskania korzyści majątkowej, poinformowała uczniów że wystawi im ocenę pozytywną jeśli kupią od niej materiały potrzebne do zrobienia bombek, a następnie po sprzedaniu gotowych bombek, oddadzą jej zarobione w ten sposób pieniądze. W toku postępowania okazało się, że oskarżona nie uzyskała korzyści na sprzedaży samych materiałów do wyrobu ozdób, jednak działała w celu uzyskania takiej korzyści informując uczniów o możliwości uzyskania pozytywnej oceny, w przypadku przyniesienia jej pieniędzy ze sprzedaży bombek.

W świetle powyższych rozważań zupełnie nieuzasadnione było przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że nie mógł on zmienić opisu czynu zawartego w akcie oskarżenia. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie jest wyjściem poza granice oskarżenia, gdy zachowana jest tożsamość oskarżonego, osoby pokrzywdzonej, miejsca i sposobu działania przez wykorzystanie tej samej sposobności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014r. II KK 360/13, LEX nr 1441271, KZS 2014/6/48, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2012 r., III KK 217/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2012 r., II KK 9/12, LEX (...)). Należało uznać, że w niniejszej sprawie czyn polegający na tym, że oskarżona w ramach pełnienia funkcji publicznej nauczyciela uzależniała wykonanie czynności służbowej – wystawienia ocen pozytywnych, od otrzymania korzyści majątkowej w postaci pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży wykonanych bombek, mieściłby się w granicach oskarżenia. Modyfikacja opisu czynu w powyższy sposób znajduje oparcie w dowodach ujawnionych w toku przewodu sądowego.

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacji, a dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy, że Sąd Okręgowy podziela argumentację skarżącego, że ustalenia te są błędne w zakresie czynu zarzucanego oskarżonej w pkt 2 aktu oskarżenia. Sąd Rejonowy uznał dowody zgromadzone w sprawie za niewystarczające, aby jednoznacznie przesądzać o dopuszczeniu się przez oskarżoną popełnienia przestępstwa. Powyższe jest konsekwencją tego, że Sąd dokonał błędnej oceny zeznań świadków uznając je za niewiarygodne, a przymiot wiarygodności przyznając wyjaśnieniom oskarżonej.

Twierdzenia oskarżonej, jakoby nie wiedziała, że zakup rolet przez kilkunastu uczniów miał zapewnić im promocję do następnej klasy, są w świetle okoliczności sprawy nieprawdopodobne. Oskarżona jest pedagogiem z długoletnim doświadczeniem, nie sposób zatem uznać, aby rzeczywiście mogła naiwnie sądzić, że akurat osoby które mają problem ze zdaniem przedmiotu, chciały dobrowolnie i bezinteresownie zakupić rolety do klasy matematycznej. Przeczą też temu złożone w toku postępowania przygotowawczego zeznania świadków – uczniów, którzy w zakupie rolet brali udział. Zeznania te należy uznać za wiarygodne, gdyż są spójne i logiczne, w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonej złożonych w toku postępowania sądowego. Z zeznań uczniów – K. G. (4), M. W., P. G., P. M., O. S., M. T. (2), K. M. (2), A. C., D. G., M. H. wynika jednoznacznie, że uzyskanie promocji do następnej klasy w ich przypadkach było uzależnione od zakupu czegoś dla klasy i razem z nauczycielką delegacja ustaliła, że mają to być rolety. Uczniowie ci zeznali, że składali się na rolety w kwotach od 20 do 50 zł, a pierwszy zakup nie spodobał się nauczycielce i musieli wymienić zakupione rolety na inne. Zeznania świadków są spójne i konsekwentne, co do tego, że zakup rolet był uzgodniony, a nawet został dokonany na wyraźne życzenie oskarżonej oraz, że zakupione za pierwszym razem rolety nie spodobały się oskarżonej, co spowodowało konieczność zakupu innych rolet. Wobec tak spójnych zeznań, całkowicie niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonej, że w ogóle nie wiedziała o zakupie i montażu rolet. To z kolei podważa wiarygodność całości wyjaśnień oskarżonej K. G. (1) w zakresie odnoszącym się do okoliczności związanych z zakupem rolet. Sąd Rejonowy niezasadnie, wbrew zasadom logiki, powziął wątpliwości, że podczas rozmowy delegacji uczniów z oskarżoną doszło do ustalenia, że zakup rolet ma zapewnić uczniom promocję do następnej klasy, oraz, że oskarżona miała pełną świadomość tego porozumienia. Należy zaznaczyć, że przestępstwo z art. 228 § 4 k.k. polega na tym, że osoba pełniąca funkcję publiczną warunkuje podjęcie czynności służbowej od uzyskania korzyści majątkowej lub osobistej lub jej obietnicy. Zasadnie można przyjąć, że takie żądanie nie jest z reguły wyrażane wprost, a właśnie tak jak określił to O. S. „między wierszami”, czy M. W., że były to „sugestie”. Uczniowie zeznający w sprawie byli już osobami dorosłymi i zasadnie można przypuszczać, że rozumieli, iż takie propozycje oznaczały w rzeczywistości łapówkę. Nie sposób przy tym uznać, aby nie zdawała sobie z tego sprawy oskarżona, będąca osobą o większym doświadczeniu życiowym. Przyjęcie, iż takie zrozumienie słów K. G. (1) stanowi jedynie o wyobrażeniach i spekulacjach uczniów jest w świetle powyższego i zasad doświadczenia życiowego nieuprawnione. Nie jest zatem również trafne ustalenie, że brak wyrażenia propozycji wręczenia łapówki wprost rodzi wątpliwości, czy do tego w ogóle doszło, co z kolei uzasadniałoby skorzystanie z zasady tłumaczenia wszelkich niewyjaśnionych okoliczności na korzyść oskarżonego.

Odnosząc się do rozbieżności w zeznaniach uczniów złożonych na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego, wskazać należy, że uzyskanie przez nich promocji do następnej klasy w zamian za zakup rolet, stawia ich w niezręcznej sytuacji w szkole, podważa zasadność zdania przedmiotu, a nadto może prowadzić nawet do odpowiedzialności karnej. Te okoliczności niewątpliwie wpływały na treść ich zeznań, zwłaszcza tych osób które bezpośrednio negocjowały z oskarżoną. Mogli się oni czuć najbardziej zagrożeni i nie być zainteresowani składaniem zeznań przeciwko nauczycielce. Ponadto zeznania złożone w początkowej fazie procesu były bardziej spontaniczne i swobodne, niż te składane na rozprawie, w obecności nauczycielki. Były też złożone po upływie krótszego okresu od wystąpienia zdarzenia. Za przemawiający przeciw wiarygodności tych zeznań Sąd uznał fakt, że uczniowie nie wskazali jednoznacznie kto prowadził rozmowę z nauczycielką. Uczniowie zeznawali, że był to O. S. bądź z A. C., bądź z M. W.. Okoliczność, która z dziewczyn faktycznie uczestniczyła w rozmowie nie ma kluczowego znaczenia dla sprawy. Zauważyć przy tym należy, że A. C. montowała rolety, co uczniowie mogli kojarzyć z tym, że brała również udział w rozmowie z nauczycielką. Powyższe okoliczności winny być wzięte pod uwagę, przy ocenie zeznań uczniów.

Podsumowując, należało uznać że w zakresie czynu opisanego w pkt 1 aktu oskarżenia, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jednak poddał je wadliwej ocenie prawnej. Opis tego czynu, powinien być przez Sąd Rejonowy zmieniony w granicach zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, wyznaczonego przez jedność i tożsamość wypowiedzi i zamiaru oskarżonej. Odnośnie uniewinnienia oskarżonej od czynu opisanego w pkt 2 aktu oskarżenia, należało uznać, że Sąd Rejonowy poczynił nieprawidłowe ustalenia faktyczne, gdyż na skutek dowolnej oceny dowodów wyprowadził ze zgromadzonego materiału dowodowego nietrafne wnioski. Błędne jest bowiem kluczowe ustalenie, z powodów wskazanych we wcześniejszej części rozważań, że oskarżona nie miała świadomości, że uczniowie chcą kupić rolety w zamian za uzyskanie promocji do następnej klasy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien, uwzględniając wyżej przedstawione rozważania i orzecznictwo oraz dokonując właściwej oceny materiału dowodowego poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie przypisanego oskarżonej w pkt 2 aktu oskarżenia czynu oraz dokonać ponownej subsumcji zachowań oskarżonej pod normę art. 228 § 4 k.k., modyfikując odpowiednio opis czynu z pkt 1 aktu oskarżenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 454 k.p.k.